

POSTANOWIENIE

25 lutego 2026 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Krzysztof Wesołowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 25 lutego 2026 r. w Warszawie
zażalenia A. W.

na wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku
z 31 października 2024 r., XVI Ca 280/24,
w sprawie z powództwa B. W.
przeciwko A. W.

o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym,

oddala zażalenie.

M.L.

UZASADNIENIE

W związku z zażaleniem pozwanej A. W. od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z 31 października 2024 r.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Zażalenie jest bezzasadne.

Zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c., z zastrzeżeniem sytuacji określonych w art. 386 § 2 i 3 k.p.c., sąd może uchylić zaskarżony apelacją wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Zdaniem Sądu Okręgowego doszło do nierozpoznania istoty sprawy.

Sąd odwoławczy wskazał bowiem, że strona powodowa oparła powództwo o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym przede wszystkim na twierdzeniu o nieistnieniu wierzytelności zabezpieczonej hipoteką, która miała wynikać z nieważności umowy o podział majątku wspólnego z 3 lipca 2014 r. Tym samym zbadanie zgodności wpisów w dziale IV księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym sprowadzać się powinno do ustalenia czy wierzytelność zabezpieczona hipoteką istnieje przez poczynienie rozważań w zakresie tego czy umowa o podział majątku wspólnego jest nieważna na podstawie art. 58 § 1 bądź § 2 k.c., a zatem jako pozbawiona podstawy przysporzenia lub jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Sąd Okręgowy zauważył jednak, że jakkolwiek Sąd Rejonowy przywołał właściwe przepisy prawne, to jego rozważania sprowadzały się jedynie do stwierdzenia, że możliwe jest zabezpieczenie hipoteką wierzytelności przyszłych oraz do uznania, iż wierzytelność zabezpieczona hipoteką nie wygasła skoro dłużnik nie zaspokoił w pełni pozwanej jako wierzyciela hipotecznego. Brak było zaś w pisemnych motywach wyroku rozważenia czy umowa o podział majątku wspólnego z 3 lipca 2014 r. zawarta między W. W. a pozwaną, z której wynikała wierzytelność zabezpieczona hipotecznie, nie jest sprzeczna z przepisami ustawowymi bądź z zasadami współżycia społecznego. W tym zakresie Sąd Rejonowy poczynił jedynie ogólnikową konkluzję, że zarówno umowa o podział majątku wspólnego, jak i oświadczenie powódki o ustanowieniu hipoteki były ważne, bez odniesienia się do zarzutów powódki czy też przywołania jakiegokolwiek argumentacji prawnej na uzasadnienie takiego stwierdzenia.

Jednocześnie Sąd odwoławczy podkreślił, że powódka podnosiła, iż na podstawie umowy o podział majątku wspólnego, całość majątku wspólnego byłych małżonków - pozwanej i W. W. - przypadła pozwanej, a mimo to W. W. zobowiązany był do wypłaty pozwanej 5 000 000 zł z tytułu podziału majątku wspólnego. Natomiast Sąd pierwszej instancji nie zbadał, czy doszło w niniejszej sprawie do naruszenia art. 353¹ k.c. z uwagi na rażące zachwianie ekwiwalentności świadczeń pomiędzy stronami umowy o podział majątku wspólnego, sprzeczności umowy z art. 50¹ k.r.o. czy też z zasadami współżycia społecznego, a tym samym nie doszło do ustalenia czy istnieje wierzytelności zabezpieczona sporną hipoteką?

W istocie Sąd pierwszej instancji w swoich rozważaniach, poza przywołaniem licznych przepisów i wywodu o charakterze teoretycznym, zaniechał zbadania merytorycznej podstawy zgłoszonego roszczenia, skoro nie rozważył podniesionej przez powódkę kwestii nieważności stosunku prawnego, z którego wynikała wierzytelności zabezpieczona hipotecznie.

Należy zatem przypomnieć, że w sytuacji, w której sąd drugiej instancji uchyla wyrok wydany przez sąd pierwszej instancji ze względu na nierozpoznanie istoty sprawy, Sąd Najwyższy, rozpoznając zażalenie złożone na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c., bada, czy sąd drugiej instancji prawidłowo zastosował art. 386 § 4 k.p.c., tj. czy okoliczności sprawy, przy uwzględnieniu merytorycznego stanowiska sądu drugiej instancji, mieszczą się w kręgu sytuacji odpowiadających nierozpoznaniu istoty sprawy. Poza zakresem oceny pozostaje natomiast prawidłowość stanowiska co do meritum wyrażonego przez sąd drugiej instancji (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013, nr 3, poz. 41, z 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, OSNC 2013, nr 4, poz. 54 i z 17 stycznia 2013 r., III CZ 2/13, postanowienie Sądu Najwyższego z 9 września 2021 r., I CZ 56/21).

W świetle ugruntowanego orzecznictwa, do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wtedy, gdy sąd pierwszej instancji nie zbada materialnej podstawy żądania, wychodząc z błędnego założenia, że istnieje przeszkoda unicestwiająca roszczenie albo wykluczająca jego skuteczne dochodzenie (por. wyroki Sądu Najwyższego z 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Orz. 1936, poz. 315 i z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2013 r., IV CZ 170/12, z 14 lutego 2013 r., II CZ 188/12, z 3 lutego 2017 r., II CZ 146/17 i z 13 października 2017 r., I CZ 90/17), ale jednocześnie w orzecznictwie łagodzi się nieco tę przesłankę, wskazując przede wszystkim na konieczność zapewnienia stronom w pełni dwuinstancyjnego postępowania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 kwietnia 2013 r., V CZ 129/12). Ma to szczególne znaczenie w sytuacji, w której do przeprowadzenia dowodów i czynienia ustaleń faktycznych o zasadniczym dla sprawy znaczeniu, miałyby dojść dopiero w postępowaniu przed sądem drugiej instancji, co pozbawiłoby każdą ze stron możliwości następczego skontrolowania,

w drodze zwykłego środka odwoławczego, prawidłowości oceny dowodów i poczynionych na ich podstawie ustaleń faktycznych wobec wyłączeń przewidzianych w art. 398³ § 3 k.p.c. oraz wobec unormowania art. 398¹³ § 2 k.p.c. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 29 września 2025 r., III CZ 168/25).

Przy motywacji wskazanej w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia Sądu Okręgowego, nie sposób podzielić zarzutu żalącej co do wadliwego zastosowania przez Sąd Okręgowy art. 386 § 4 k.p.c.

Jednocześnie nie można uznać za zasadny zarzutu naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. przez jego niezastosowanie i rozpoznanie sprawy z wyjściem poza granice apelacji, uznając, że w niniejszej sprawie zachodzi przesłanka z art. 386 § 4 k.p.c. uzasadniająca uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania, w sytuacji gdy nierozpoznanie istoty sprawy zasadniczo jest wywodzone z naruszenia przepisów prawa procesowego, zaś powódka w tym zakresie nie sformułowała wyraźnego zarzutu nierozpoznania istoty sprawy względem rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji, w tym nie zarzuciła naruszenia np. art. 327¹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.. Brak w apelacji zarzutów naruszenia przepisów postępowania, dotyczących nierozpoznania przez Sąd Rejonowy istoty sprawy - wbrew twierdzeniom skarżącej - nie stanowił przeszkody zastosowania przez Sąd Okręgowy art. 386 § 4 k.p.c. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 30 września 2025 r., III CZ 182/24).

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

M.L.

[a.ł.]

Krzysztof Wesolowski